BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

S O L I D A R N O S Ć E L W R O

NR 39/69 Pismo NSZZ "Solidarność" Wrocław 24.10.83

ZWIĄZEK JEST, STATUT MA - NIE MA O CZYM DYSKUTOWAĆ /Lech Wałęsa/

NOBEL DLA LECHA - Wszyscy na to czekaliśmy, nieśmiało o tym między sobą rozmawialiśmy, ojednak gdy wreszcie przyszła ta wiadomość początkowo nie chciało się wierzyć. LECH WAŁĘSA LAUREATEM POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA ZA 1983 R. Środki masowego przekazu w Polsce jak zwykle zwlekały z podaniem tej informacji, gdy jednak dostały na to pozwolenie zaczęła się - jak to kiedyś powiedział Stefan Bratkowski - jazda na kwadratowych kołach. W swych relacjach starają się za wszelką cenę obniżyć rangę tego wydarzenia. I chociaż dla wielu milionów Polaków jest to sprawa równie doniosła, jak wybór papieża Polaka, czy powstanie "Solidarności", dla władz jest to kolejna prowokacja, z którą nie mogą się pogodzić. Nie pasuje to przecież do ich opracowanego scenarjusza, w którym Lech Wałęsa i "Solidarność" mieli być do końca zdyskredytowani. Temu celowi służy rozpętana kłamliwa akcja spotwarzania tego bliskiego nam człowieka, temu celowi mają służyć przygotowane procesy działaczy KOR i Solidarności. No cóż panowie towarzysze macie teraz kolejny orzech do zgryzienia. I już mówocie że jest to sprawa polityczna, to powiedzcie mi, czym jest walka o pokój, jak nie najwyższej rangi sprawą polityczną. A czy Lech Wałęsa w swej dotychczasowej działalności nie walczy o wolność i pokój ? Podważanie decyzji Norweskiego Komitetu Nobla jest poprostu wystawianiem się na pośmiewisko. Dla mnie osobiście nagroda jest zapłatą za to co dotychczas robiłem, za to co będę robił. Jest zapłatą dla tysięcy bezimiennych działaczy, dla wszystkich którzy wierzą w ideę "Solidarności" i wiążą z nią nadzieję na lepszą przyszłość swoją i ojczyzny. I są dumni, że dostał ją Lech Wałęsa że dostał ją Polak.

Zbik

O SAMORZĄDZIE /DLA TYCH CO MAJĄ ZŁUDZENIA/ W "Polityce nr 38 z dn. 17.09.83 r. ukazał się artykuł na temat samorządu Huty Warszawa. Samorząd ten którego organem jest rada robotnicza powstała w demokratycznych wyborach /w których udział wzięło ponad 90% załogi/ w sierpniu 81 r. a więc podczas legalnej działalności "S". Rada poddała się pieczy Sejmu /Komisji d/s Samorządów/ i dlatego też uzyskała zgodę na odwieszenie już 26.01.82 r. Posłuchajmy co mówią teraz członkowie Rady o aktualnych możliwościach działania tego poniekąd "wzorcowego" samorządu.

"Nie bardzo się z nami liczą... przykładowo podział nagród czy zysku, to mieliśmy większą kontrolę nad uczciwym dzieleniem. Teraz kierownik mówi wprost, że on jest naciskany przez różne czynniki i musi dzielić tak,jak mu gdzieś tam mówią. A z Radą już się nie liczą.

Chcielibyśmy mieć własny biuletyn..."

Dziennikarz: W dyrekcji mówili, że informacja w hucie jest dobra.

"To zależy co kto rozumie przez informację. Niektórzy tu mylą informację z propagandą. A nam chodzi wyłącznie o informację samorządową... Bez ubliżania i plugawienia kogokolwiek i czegokolwiek. chcemy informować, a nie motać ludziom w głowie...
Nie ma współrządzenia, czasami jestem przerażony zaskakującymi decyzjami które nam dyrektor narzuca. U nas dyrektor wszystko może.

Dziennikarz: Co na przykład ?

"Może nie dać Radzie materiałów, nie dopuścić do rozpowszechniania.... Ludzie nie wiedzą i nie mogą powiedzieć po co nam ta zabawa w samorząd. Zgodę na wydanie jakiegokolwiek druku może wydać dyrektor. A on- wyda albo nie wyda... kierownictwo Huty nie może się odzwyczaić... od słuchania telefonów zamiast uchwał Rady".

Wypowiedź członka rady i członka PZPR rzuca ciekawe światło na stosunek władz partyjnych do działań Rady.
"Zarzuca mi się, że nie jestem dość pryncypialny, dość bezkompromisowy i skoro wszedłem do tej Rady, to znaczy utraciłe czujność rewolucyjną... Oni nie tyle mówią, co straszą"

Dziennikarz: I boi się pan ?

"Ja nie. Ale ci ze stanowisk umysłowych, kierowniczych mogą się bać.

Inna wypowiedź /29 lat pracuje w Rucie członek PZPR/.

"Ludzie mnie szanują... Ale na wyższych szczeblach grożą mi. Ostrzezono, że jeżeli nie polecę w dół, to napewno nie do góry. A wszystko za to, że jako członek Rady uczciwie wypowiadam się w intersie załogi...
To jest strach przed informacją, przed wiedzą".

Myślę, że po tych wypowiedziach ludzi autentycznie zaangażowanych w prawdziwy samorząd nikt nie może mieć wątpliwości co do jego aktualnej roli. Oczywiście kreatury ludzkie w rodzaju mgra Łampiki skłonne są brać udział w każdej farsie, firmować każdą fikcję i posłusznie wypełniać każde polecenie władzy. Nikt uczciwy i odpowiedzialny nie da się na to nabrać i do tego wciągnąć. Władza może sobie mianować swój "samorząd", tak jak miała swój KSR, ale nie może zmusić nas do poważnego jego traktowania, do poczuwania się w roli gospodarza zakładu, zaangażowania się w niezależne od nas działanie

ML

WYBORY DO SAMORZĄDU -Okręg nr 9 liczba zatrudnionych w tym okręgu 357 na zebranie przybyło 211, W tym miejscu należy się podziękowanie pracownikom wydziału PKU, którzy w większości nie poszli na zebranie. Nie pomogły nawet groźby kierownictwa, że zostaną pozbawieni premii. Podawanie kandydatów przebiegało dość sprawnie np. pan GLEMOA /starszy mistrz PKC/ kazał jednej pracownicy podać kandydaturę pana WIKRUSA. Narazie brak informacji z innych komórek, czy równie demokratyczny sposób wybrano kandydatów. W głosowaniu wzięło udział 177 osób, 100 głosów było nieważnych, 77 ważnych. Nie dziwi mnie postawa kierownictwa: są to ludzie w większości mierni niezdający podstawowych pojęć z dziedziny gospodarki i kierowaniem przedsiębiorstwe. W ten sposób szukają kozła ofiarnego- winnego nieudolnej reformy gospodarczej. Niepokojem napawa fakt, że nasz związek nie dotarł do wszystkich pracowników naszego zakładu. Musimy to wszystko naprawić /MAS/

- Okręg nr 3. Obecnych 237 osoby, głosy ważne 88, głosów nieważnych 123. Kandydaci A.BUŁA, W.DZIWIŃSKA, D.GOZDUR, E.KAZIMIERCZAK, [illegible]OFARSKA, J.WOJCIK. /prosimy o sprecyzowanie danych gdyż na kartce są jeszcze informacje które nie potrafimy odczytać - red/

AKTUALNOŚCI Od pewnego czasu na terenie naszego zakładu rozprowadzane są specjalne banknoty - ściągi w cenie 200 zł. Uzyskany dochód przeznaczony jest na cele związku. Pojawili się jednak spekulanci próbując sprzedawać banknoty w cenie 300 i więcej złotych. ZKZ Elwro potępia takie praktyki i przestrzega przed nieuczciwymi handlarzami.

+++ Wymieniając w jednej z poprzednich gazetek nazwisko szpicli i kolaborantów na pewno nie mieliśmy na myśli pani JULII NOWAKOWSKIEJ pracującej obecnie na wydziale PKW-Elpsk.

CIEKAWOSTKI +++ Rząd Polski oficjalnie zaprotestował przeciwko nadaniu WAŁĘSIE Pokojowej Nagrody Nobla. Jest to trzeci protest w historii Pierwszy miał miejsce w 1935r , kiedy to pokojową nagrodę Nobla otrzymał CARL von OSSIETZKY, niemiecki publicysta i pacyfista, więziony przez hitlerowców. Protest złożył oczywiście Hitler. Drugi przypadek miał miejsce gdy przyznano literacką nagrodę Nobla A.SOŁŻENICYNOWI. Protestował rząd ZSRR.
+++ Jako dyskryminujący pokojową nagrodę Nobla podaję się fakt przyznanie jej BEGINOWI. Pomija się jednak milczeniem to, że BEGIN dostał nagrodę na spółkę z SADATEM za zakończenie wojny między Izraelem a Egiptem.